

Sygn. akt IV CZ 59/07

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z wniosku WAM

przy uczestnictwie E.O.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 października 2007 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 19 grudnia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w G. odrzucił na podstawie art. 370 w zw. z art. 373 k.p.c. – jako spóźnioną - apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 4 listopada 2005 r., oddalającego jego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonych w H. przy ul. Ż.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że termin do wniesienia apelacji należało liczyć bez uwzględnienia faktu złożenia przez wnioskodawcę wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, bowiem wniosek ten złożyła osoba nieumocowana do reprezentowania wnioskodawcy – K.K. - wicedyrektor do spraw nieruchomości Oddziału Regionalnego WAM. Brak umocowania, zdaniem Sądu Okręgowego, nie został należycie uzupełniony, gdyż wnioskodawca nadesłał jedynie pełnomocnictwo udzielone K.K. w dniu 8 czerwca 2006 r., a więc po dacie złożenia wniosku o uzasadnienie postanowienia, a ponadto wyjaśnił, że K.K. od dnia 29 września 2006 r. pełni obowiązki Dyrektora Oddziału Regionalnego WAM i od tego dnia dysponuje pełnomocnictwem do zastępowania WAM przed sądami. Z przedłożonych dokumentów nie wynikało jednak, iżby K.K. był uprawniony do reprezentowania WAM przed sądem w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia w dniu złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia (8 listopada 2005 r.).

Brak formalny w postaci niepodpisania wniosku o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia przez osobę uprawnioną do działania w imieniu WAM. nie został uzupełniony także w terminie wyznaczonym wnioskodawcy do jego usunięcia poprzez podpisanie tego wniosku przez osobę uprawnioną. Wniosek podpisany przez pełnomocnika wnioskodawcy r. pr. M.R. został bowiem złożony dopiero 7 grudnia 2006 r., to jest po wyznaczonym wnioskodawcy terminie, był spóźniony i bezskuteczny, zgodnie z treścią art. 167 k.p.c.

Konsekwencją potraktowania przez Sąd Okręgowy wniosku o sporządzenie uzasadnienia za bezskuteczny było obliczenie terminu do złożenia apelacji według art. 369 § 2 k.p.c., a zatem jako terminu wynoszącego dwa tygodnie od dnia,

w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Termin ten został uchybiony przez wnioskodawcę.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe postanowienie w całości, zarzucając rażące naruszenie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 368 k.p.c., 369 k.p.c. i 126 k.p.c. We wnioskach domagał się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do merytorycznego rozpoznania apelacji, a także zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie może zostać uwzględnione.

Skarżący w zażaleniu opiera się na dwóch błędnych przesłankach.

Po pierwsze zakłada, że brak formalny w postaci niepodpisania wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia z 4 listopada 2005 r. został uzupełniony zgodnie z wezwaniem doręczonym wnioskodawcy 17 października 2006 r. i w wyznaczonym w tym wezwaniu terminie. Tymczasem do pisma z dnia 23 października 2006 r., na które skarżący powołuje się w zażaleniu, nie został załączony wniosek o sporządzenie uzasadnienia podpisany przez pełnomocnika wnioskodawcy r. pr. M.R., chociaż wymieniono go wśród załączników. Wniosek wnioskodawca dostarczył Sądowi II instancji dopiero przy piśmie z 4 grudnia 2006 r. (k. 183), a zatem, jak słusznie wskazał ten Sąd, po upływie terminu wyznaczonego na uzupełnienie powyższego warunku formalnego. W tej sytuacji nie można przyjąć za słuszne twierdzeń skarżącego o terminowym, a zatem prawnie skutecznym naprawieniu wskazanego w wezwaniu braku.

Wprawdzie uchybienia formalne dotyczyły wniosku o sporządzenie uzasadnienia, nie zaś apelacji, jednak powiązanie między nimi, polegające na innym sposobie obliczania terminu do wniesienia apelacji w wypadku, kiedy wniosek został prawidłowo złożony i w wypadku, kiedy był on bezskuteczny, powodowało, że uznanie wniosku za niebyły skutkowało uznaniem apelacji za nieterminowo złożoną.

Po drugie skarżący zakłada możliwość sanowania czynności złożenia wniosku przez osobę, która nie miała do tego umocowania w chwili jego składania poprzez zatwierdzenie jej czynności przez stronę na etapie postępowania zażaleniowego w sytuacji, kiedy wadliwości działania takiej osoby nie zostały

wcześniej naprawione mimo wezwania ze strony sądu. Przyjmuje bowiem, że takie zatwierdzenie jest możliwe w każdym czasie i działa z mocą wsteczną, odnosząc skutek od chwili, kiedy zatwierdzana czynność była podjęta. Stanowisko to pomija wynikający z art. 167 k.p.c. obowiązek dokonywania czynności procesowych we właściwym terminie i bezskuteczności ich spóźnionego podjęcia, będącej automatyczną konsekwencją niedotrzymania terminu. Skarżący wskazuje jako podstawę swojego rozumowania unormowanie z art. 97 § 1 i 2 k.p.c. Pomija jednak, że tryb przewidziany w tym przepisie dotyczy czynności naglących, a za takie trudno uznać złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku przez osobę prawną mającą organy i pełnomocnika procesowego. Gdyby jednak nawet przyjąć, że doręczając odpis postanowienia z uzasadnieniem Sąd Rejonowy traktował p. K.K. jako osobę podejmującą naglącą czynność, a jedynie przeoczył konieczność obwarowania skuteczności tej czynności warunkiem z art. 97 § 2 k.p.c., to czynności podjęte przez Sąd Okręgowy – który w pierwszej kolejności wezwał wnioskodawcę do przedłożenia w wyznaczonym terminie pełnomocnictwa dla tej osoby, zakwalifikować można również jako zobowiązanie przewidziane w cytowanym przepisie. Ponieważ w wyznaczonym terminie wnioskodawca nie złożył pełnomocnictwa uprawniające podpisującego wniosek do działania w czasie, kiedy wniosek ten został złożony, ani też nie nastąpiło zatwierdzenie czynności przez stronę, wnioskodawca nie mógł już później skutecznie zatwierdzić dokonanej czynności, gdyż termin z art. 97 § 2 k.p.c. minął. W takim wypadku czynność procesową nieumocowanej osoby należy uznać za niebyłą, a czynności, której nie dokonano nie można zatwierdzić.

Z przytoczonych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).